

dokończenie ze str. 1

Dobry stary, lepszy nowy

Zmieniła się ta filozofia naszej grupy. Dzisiaj projekty inwestycyjne w górnictwie spinamy w jedną całość - od doradztwa, projektowania, budowy kopalni, wyposażenia w sprzęt, po wydobycie i nadzór nad eksploatacją. Do tej pory robiliśmy to wszystko oddzielnie, dzisiaj - kompleksowo. Nie ma drugiej firmy na świecie, która w taki sposób mogłaby zaoferować swoje usługi.

W ubiegłym roku nie było presji na wynik ekonomiczny, była presja na rozwój grupy. Teraz musimy przygotować się do pełnienia roli właściciela całej grupy, kiedy spółka obejmie wielkosztosowy pakiet akcji ZM. Musimy więc zbudować odpowiednią strukturę właścicielską, poukładać na nowo handel zagraniczny, stworzyć struktury dla określonych rynków zagranicznych, zwłaszcza tych, na które powróciliśmy po latach nieobecności.

Marian Kostempski, prezes Zarządu ZM S.A.: - Najważniejszym wydarzeniem ubiegłego roku był zakup „Kopex-u” przez ZM. Dzięki temu utworzyliśmy największą w Polsce grupę kapitałową w branży maszyn i urządzeń górniczych i jedną z największych grup na świecie, która potrafi wybudować kopalnię „pod klucz” na dowolnym rynku zagranicznym. Cieszy również ogromnie powstanie Górniczego Biura Projektów w Przedsiębiorstwie Budowy Szybów, pierwszego tego rodzaju biura w prywatnej grupie, które stało się na zaprojektowanie kopalni.

2006 rok był udany dla spółek naszej grupy ze względu na pozyskanie nowych rynków, głównie wymagającego rynku chińskiego, gdzie sprzedaliśmy sprzęt produkowany przez „Tagor”. Dzięki temu dołączyliśmy do Chin do elitarnego grona największych światowych dostawców wyposażenia górniczego - „Joya”, DBT i Eickhoffa. Otworzył się także rynek rosyjski, na który teraz wszedł „Tagor” ze swoimi rewelacyjnymi stojakami hydraulicznymi i całym obudowami.

W 2007 roku spółki nadal rozwijają swoją technikę górniczą, natomiast „Kopex” zajmie się realizacją strategicznych celów marketingowych. Mamy bardzo dobrą kadrę inżynierską, którą chcemy powiększyć i w ten sposób utworzyć silną grupę ekspertów.

W obiektywie kamery

Najpierw w sali konferencyjnej „Kopex-u” był film o grupie ZM-KOPEX, jej potencjale wykonawczym, planach rozwoju i ekspansji rynkowej, a następnie pytania na temat możliwości współpracy naszej grupy z przemysłem wydobywczym Indonezji. Tak rozpoczęła się 15 grudnia br. wizyta dziennikarzy indonezyjskich w Katowicach, Zabrze i Tarnowskich Górach.

Spółki naszej grupy odwiedzili: Monika Lumanauw Devi z Telewizji Państwowej Republiki Indonezji, Karim Mulyawan z „Kompas Daily”, Pandaya z „The Jakarta Posts”, Kurniawan z „Koran Tempo” i Taufik Gunawan - operator. Dziennikarze przyjechali na kilka dni do Polski wraz z delegacją rządową i biznesową Indonezji.

W ZM temat mógł być tylko jeden - produkcja górniczych kombajnów cianowych, o której z wielką znajomością rzeczy opowiadał w najdrobniejszych detalach zastępca dyrektora do spraw rozwoju ZM Janusz Rupik, oprowadzając dziennikarzy po Wydziale Obróbki Mechanicznej, magazynie narzędziowym, centrum obróbczym i warsztacie szkolnym, gdzie w klimatyzowanych i błyszczących czystości pomieszczeniach pokazał wysokiej klasy sprzęt technologiczny m. in. szlifiernię „Hoefflera” i urządzenie pomiarowe z firmy „Zeiss”. Nowoczesne technologie - przypomnijmy - sprowadzone zostały do ZM w ostatnich trzech latach kosztem około 150 mln zł.

Odpowiadając na pytania J. Rupik powiedział m. in., że głównym konkurentem na rynkach międzynarodowych jest firma „Joy-Machinery” i Eickhoff, a górnicze kombajny cianowe ZM, produkowane zgodnie z potrzebami klientów, mają największą jakością i przewagę nad kombajnami innych producentów, zwłaszcza w firmach naszej grupy - zdaniem J. Rupia - koszty produkcji są niższe niż w krajach Europy Zachodniej.

W FMiU „Tagor” dziennikarze obejrzeli biuro projektów i - w jednej z hal - zmechanizowane obudowy cianowe wyposażone w stojaki hydrauliczne pokryte powłokami DURACHROMOWYMI. Widać było, jak duży wkład wnieśli w ich wykonanie, a stojaki te są najlepsze na świecie.

Napisali o nas

Inwestorzy czekają na kontrakty

„Rzeczpospolita” z 26 listopada 2006 r. w rubryce „Spółka dnia” komentując notowania akcji „Kopex-u” na giełdzie - „Po dobrych nowinach czas na korektę” pisze: „... „Kopex” poinformował o planach wykupu akcji swojego głównego udziałowca (Zabrzejskich Zakładów Mechanicznych) i jego faktycznym przebiegu. W wyniku połączenia ma powstać największa polska grupa kapitałowa z branży górniczej i jeden z największych na świecie wykonawców branży wydobywczej. Połączony przedsiębiorstwo będzie mogło startować w przetargach na budowę kopalni z ich późniejszy wyposażeniem. Nic dziwnego, że na ten wie kurs akcji spółki skoczył o 14,6 proc.”

W obszernym artykule - „Popyt się o ywół, na zapleczu trwa bój” sytuacji producentów maszyn i urządzeń górniczych zajęli się „Puls Biznesu” (1-3 grudnia 2006 r.). Gazeta pisze m. in. o komercjalizacji katowickiego „Remagu”. Według „PB” „Remag” zajmuje kluczową pozycję na rynku maszyn górniczych, ponieważ jest jedynym w kraju producentem kombajnów chodnikowych”. Firma ma sporo zleceń, w 2005 roku osiągnęła przychody w wysokości 137 mln zł i zysk netto na poziomie 10 mln zł. „Z tych wszystkich względów zarówno Famur, jak i ZM zainteresowane były zakupem przedsiębiorstwa, pragnąc w ten sposób uzupełnić swoją ofertę także o kombajny chodnikowe” - konkluduje gazeta.

W „Parkiecie” z 15 grudnia 2006 r. znajdujemy tekst „Czekając na pozwolenie” z nadtytułem - „Kopex” Inwestorzy liczą na wysyp kontraktów”, a w nim informacja, że: „Inwestorzy na początku notowania pozytywnie zareagowali na informację katowickiej spółki o nowym dużym kontrakcie. Kopex zawarł umowę z partnerem zagranicznym na dostawę towarów o wartości 75 mln USD (około 215 mln zł)”.

ZUT WAMAG S.A. - Prezentacje

Lepszy w giel

Zakłady Urz dze Technicznych „Wamag” w Wałbrzychu s najstarsz firm w grupie ZZM-KOPEX. Ich powstanie si ga roku 1820. Wówczas niewielk odlewni eliwa zacz to przekształca w fabryk zajmuj c si wytwarzaniem armatury komunalnej oraz drobnych urz dze dla ró nych gał zi przemysłu. Ostatecznie przedsi biorstwo zakotwiczyło na dobre w bran y maszyn i urz dze górnicych.

To, z czego najbardziej znany i ceniony jest „Wamag”, wi e si z mechaniczn przeróbk w gla. Firma dostarcza bowiem urz dzenia pozwalaj ce wzbogaci w giel i tworzy jego klasy. Te mo liwo ci doskonale uzupełniaj cał ofert grupy, która – spełniaj c oczekiwania mi dzynarodowych inwestorów - w kompleksowy sposób potrafi wybudowa i wyposa y ka d kopalni na dowolnym rynku wiata.

W Wałbrzychu produkowane s dla górnictwa m. in. przesiewacze, wirówki, odwadniarki, kruszarki i osadzarki, a tak e maszyny dla hutnictwa, energetyki, cementowni, przemysłu cukrowniczego, papierniczego, chemicznego i ochrony rodowiska.

Cz produkcji trafia na eksport. W ród odbiorców s kontrahenci z Argentyny, Białorusi, Chin, Danii, Holandii, Kazachstanu, Niemiec, Rumunii oraz Serbii i Czarnogóry. Interesuj cy jest zwłaszcza kontrakt z Chinami, dok d dostarczone zostały w 2006 roku (wraz z uruchomieniem) przesiewacze wibracyjne WK 2.4 x 6.0 o wydajno ci 1500 Mg/h ka dy. Urz dzenia zaprojektowano i wykonano na specjalne zamówienie klienta – firm Pingshuo and Coal Preparation Plant. Dla „Wamagu” produkcja eksportowa maszyn w oparciu o dokumentacj kontrahentów jest chlebem powszednim.

W kwietniu 2004 roku wła cicielem wałbrzyskiej firmy stał si „Kopex”, który teraz posiada 98,53 proc. akcji tej spółki.

Podobnie jak inne firmy grupy ZZM-KOPEX, „Wamag” zdobył wiadectwa jako ciowe i certyfikaty, w tym m. in. certyfikat ISO 9001:2000/EN ISO 9001:2000 w zakresie projektowania, wytwarzania, serwisu i sprzeda y maszyn, urz dze i konstrukcji w pełnym zakresie produkcji oraz uprawnienie Instytutu Spawalnictwa do prowadzenia prac spawalniczych w dziedzinie wykonawstwa, monta u i remontów konstrukcji stalowych.

Czytaj nas...

... i chwal . Oto fragment rozmów internetowych z 6 grudnia 2006 roku, zarejestrowanych na stronie www.parkiet.com/forum. Dialogi cytujemy w oryginale.

Pawelek1979. Starszy sier ant sztabowy: - Dla relaksu troche lektury do popołudniowego browara pozdro.

Badd. Chor y: - No no szukałem długo w necie wszystkiego na temat kopka i zzm ale na to nie trafiłem, gratulacje. Widze e masz zamiar posiedzie na papierku dłu ej przyd bratnia dusza maj ca podobne zdanie o naszej spółeczce. Kopek dzisiaj odpoczywał pora i na nas, browarek wskazany jak najbardziej, wybieram si wła nie go naby . PS. fajna ta ich nowa stronka (dodałem do ulubionych). Pozdrawiam.

Gambon. Młodszy chor y: - Pawelek ... moje uznanie. Bardzo ciekawa strona firmy, której akcje mamy. Wniosłeś ni tu duzo nowego spojrzenia i my l , e pozostaniesz dłu ej w ród nas, sam widz c jakie perspektywy ma firma która takie pieni dze wło yla w unowocześnienie swoich zakładów. To b dzie dobrze procentowa co odczujemy tez my drobni posiadacze. Te dodałem do „ulubionych”. Pozdrawiam.

Badd. Chor y: - Witaj Gambon. Trzeba przyzna , stara si kolega pawelek pewniakiem wierzy w spółk tak jak ty. Ciekawe to pisemko, wiele ciekawego mo na si z niego dowiedzie , my l e w przyszło ci mo e sta si ródłem informacji z pierwszej r ki. PS. Pewnie przeczytałe te dwa pierwsze wydania miesi cznika ART OF MINING, je li nie to poni ej s linki. Pozdrawiam.

Chiny

Oni kupuj to, co najlepsze

Od ponad 15 lat Polska nie sprzedała adnej maszyny górnicych na rynek chi ski. Prób było wiele, ale polscy producenci – mówic obrazowo – trafiali z ofert w pot ny mur. Niemoc w kontaktach z Chi czykami przełamała nasza grupa, dostarczaj c im wyposa enie dla kopal w gla kamiennego. - Chi czycy maj tak zasad , e je li kupuj co za zagranic , to musi to by lepsze od tego, co sami posiadaj – ocenia prezes Zarz du Tadeusz Soroka.

Drog do Chin utorował „Tagor”, który zaoferował siłowniki hydrauliczne pokryte DURACHROMEM, czyli sprz t maj cy 5-krotnie wi ksz trwało ni siłowniki konkurencji polskiej i zagranicznej. Przy ogromnych potrzebach Chi czyków ywotno maszyn ma wielkie znaczenie - eliminuje konieczno cz stych remontów.

Z Zakładu Hydrauliki Siłowej w Zabrze do Kraju rodka wysłanych zostało 215 stojaków o rednicy 360 mm, których odbiorc była grupa kapitałowa Yankuang. Dostaw poprzedzał mi dzynarodowy przetarg wygrany z konkurentami z Niemiec i Japonii. Równie w ubiegłym roku trafiły do Chin przesiewacze wibracyjne wyprodukowane przez wałbrzyski „Wamag” według specjalnego zamówienia zło onego przez firm Pingshuo and Coal Preparation Plant.

Chi skie górnictwo jest niezwykle interesuj cym partnerem handlowym. Tamtejsze przedsi biorstwa zgłaszaj du e potrzeby inwestycyjne. Jak podała agencja Xinhua - w 2006 roku zostanie zlikwidowanych 2 tys. 652 małych kopal i kolejne 2 tys. 209 w 2007 roku. Małe i zarazem niebezpieczne zakłady wydobywcze produkuj około 40 proc. chi skiego w gla. Teraz wi c du e firmy górnicych b d musiały wypelni t luk . A to wymaga du ych inwestycji.

Eksport do Chin rozwijał si zwłaszcza w latach 80-tych. Ł cznie „Kopex” dostarczył kopalniom ponad 50 kompleksów cianowych. Jeszcze w latach 60-tych (podobnie jak w Indiach, Wietnamie, Argentynie i Nigerii) spółka wybudowała zakłady wzbogacania w gla. Pó niej zrealizowano kolejn tak inwestycj , buduj c elektronicznie sterowany zakład przeróbki mechanicznej w gla „Quian Jia Ying”.

Certyfikaty jako ci dla „Kopex-u”

Po certyfikacji AQAP 2110 – NATO nadanej przez Zakład Systemów Jakości i Zarządzania Ministerstwa Obrony Narodowej, „Kopex” otrzymał pod koniec 2006 roku dwa certyfikaty jako ci potwierdzające spełnienie wymagań normy ISO. Jednostką certyfikacyjną jest TÜV NORD, a okres ważności obu dokumentów określono na trzy lata. Certyfikaty przyznane zostały na podstawie audytu przeprowadzonego 8 i 9 listopada 2006 roku przez 3-osobowy zespół audytorów TÜV NOTRD.

Pierwszy z nich, nadany przez TÜV NORD CERT GmbH w Essen z akredytacją międzynarodową TGA, dotyczy systemu zarządzania jakością według normy EN ISO 9001:2000 i ważny jest do 14 grudnia 2009 roku. Drugi – dla systemu zarządzania jakością według PN ISO 9001:2001, nadany przez TÜV NORD Polska w Katowicach – posiada akredytację Polskiego Centrum Akredytacji. Termin ważności upływie 30 listopada 2009 roku. Oba umieszczono w katalogu ISO – Certyfikaty „Nowe” w polskiej, angielskiej i niemieckiej wersji językowej.

Uroczystość wręczenia certyfikatów odbędzie się w styczniu 2007 roku.

Spotkanie przy choince

W miłej rodzinnej atmosferze odbyły się przed nami Bożego Narodzenia świąteczne spotkania pracowników spółek naszej grupy. Były serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne, wspólne śpiewanie kolęd. Podczas uroczystości w „Kopex-ie” prezes Tadeusz Soroka wysoko ocenił dokonania spółki w minionym roku i podziękował za zaangażowanie i wkład pracy w utrzymanie wysokiej pozycji firmy na arenie międzynarodowej.

Rankingowe notowania

Ponieważ niemal każda redakcja ma ambicję posiadania własnego rankingu, zazwyczaj biznesowego, koniec roku sypie w prasie wieloma notowaniami. Firmy naszej grupy dostrzegła już „Rzeczpospolita” (pisali my o tym w poprzednich wydaniach magazynu), umieszczając je wysoko na „Liście 2000” polskich przedsiębiorstw oraz „Największych firm świata”. Teraz przyszedł czas na „Gazetę Biznesu 2006” tworzone przez „Puls Biznesu” i listę „500 najbardziej innowacyjnych polskich firm”, którą opracowała „Gazeta Prawna”.

Lista „Gazel” jest tasiemcowa – obejmuje około 3 tys. 404 firmy. W tej sytuacji 320 miejsc „Kopex-u” można uznać za niezłą wycieczkę. W woj. śląskim na 416 notowanych przedsiębiorstw „Kopex” trafił na 50 pozycję.

„Gazeta Prawna” dostrzegła przede wszystkim „Dozutek-Komag” (powinno być „Dozutek-Tagor”) plasując ją na 222 miejscu. „Kopex” sklasyfikowano o 70 miejsc dalej, a ZM – na 442 pozycji.

Jazda na zwijanej taśmie

Specjalnie dla Zakładów Urządzeń Technicznych „Wamag”, czołowego polskiego producenta maszyn i urządzeń do mechanicznej przeróbki węgla, stał się także urządzeniem transportowym. Idzie głównie o podłoża z gumy i taśmy progowej oraz taśm zwijanych w rurę. W przypadku tych drugich węgla firma jest jedynym ich producentem na naszym rynku.

Urządzenia te biją na głowę przetożniki konwencjonalne – zajmują mniej przestrzeni, cechuje je wysoka elastyczność, umożliwiając wyeliminowanie punktów przesypanych na trasie, lepiej chroni transportowany materiał przed stratami i wpływem warunków atmosferycznych, wreszcie – mają niskie koszty eksploatacji.

Przetok z taśmami zwijanymi w rurę (długość 150 metrów, wysokość podnoszenia 38 metrów) oraz estakadno do transportu paliw „Wamag” zainstalował w 2004 roku w cementowni „Górna” należącej do firmy Heidelberg Cement Group. Spróbował sprawdzić się tak dobrze, że cementownia podpisała kolejną umowę na dostawę i montaż podobnego przetoka (długość 143 metry, wysokość podnoszenia 27 metrów).

W grudniu zeszłego roku „Wamag” instalował również przetok z taśmami zwijanymi w rurę wraz z galerią i podporami dla Lafarge Cement w Bielawach. Tu wymiary są jeszcze większe – 204 metry długości i 71 metrów wysokości podnoszenia, a to już siłownie grubo powyżej dwudziestego piętra.

Fundacja pomocy

Od blisko 10 lat „Kopex” jako członek – założyciel Fundacji Rodzin Górniczych w Katowicach wspiera materialnie rodziny górników, którzy ponieśli śmierć w wypadkach przy pracy. Z chwilą utworzenia fundacji spółka wpłaciła składkę założycielską w wysokości 20 tys. zł, natomiast w latach 1999 – 2005 przekazała łączną kwotę 30 tys. zł.

Wiele osób korzysta z pomocy fundacji. Tylko w 2005 roku przyznała ona 18 jednorazowych zapomóg pieniężnych o wartości 14,5 tys. zł oraz 1134 stypendia na kształcenie sierot po górnikach na kwotę 234,5 tys. zł. W tym samym czasie zorganizowano także wczasy krajowe dla 51 sierot i wdów z rodzin górniczych, zagraniczne wyjazdy dla 11 osób oraz spotkanie barbońkowe, w którym uczestniczyło około 300 osób.

„Kopex” jest także członkiem – założycielem Fundacji Serce i Nadzieja na Rzecz Pomocy Ludziom Uboгим i Niepełnosprawnym w Piekarach śląskich. Na jej konto spółka przekazała również znaczne rodki pieniężne, które trafiły do ludzi potrzebujących doraźnego wsparcia.

ART OF MINING

- Miesięcznik Internetowy Grupy ZM-KOPEX
Wydawca: Grupa ZM-KOPEX

KOPEX S.A.
ul. Grabowa 1, 40-172 Katowice
tel. +48 /32/ 604 70 00, fax. +48 /32/ 604 71 00
e-mail: kopex@kopex.com.pl

ZM S.A.
ul. 3 Maja 89, 41-800 Zabrze
tel. +48 /32/ 271 32 31, fax. +48 /32/ 271 87 50
e-mail: kontakt@zm.com.pl